



Miesięcznik Samorządowy Powiatu Będzińskiego

Będzin, Bobrowniki, Czeladź, Mierzęcice, Psary, Siewierz, Sławków, Wojkowice



ZIEMIA BĘDZIŃSKA

Nr 3/36

Marzec 2010

ISSN 1897-7219

bezpłatny

Wesołego Alleluja!

Wydział Komunikacji - sprawnie, szybko, skutecznie str.3

Comenius Regio w Londynie str.9

Mistrzynie ze Sławkowa str.13

*Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych,
pełnych radości, Słońca i rodzinnego ciepła
życzą:*

*Emil Bystrowski
Przewodniczący Rady Powiatu*

*Adam Lazar
Starosta Będziński*

*Życzenia Radosnych Świąt
Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącej się
do życia wiosny i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej z
faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Świeconego
w gronie najbliższych osób
składa*

*Senator RP
Zbigniew Szaleniec*

*Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”.
życzy*

*Senator RP
Zbigniew Meres*

*Zdrowia, wiosennego optymizmu
oraz wielu szczęśliwych i radosnych chwil
życzy*

*Radosław Baran
Prezydent Będzina*

*Radosnych,
opromienionych słońcem
i pełnych nadziei
Świąt Wielkiej Nocy
życzy*

*Grzegorz Dolniak
Poseł na Sejm RP*

*Najserdeczniejsze życzenia
spokojnych, pełnych wiosennej radości i
nadziei*

*Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom Regionu
składa*

*Małgorzata Handzlik
Poseł do Parlamentu Europejskiego*

*Niech czas Świąt Wielkiej Nocy
obfitował w nadzieję i wiarę
a budząca się przyroda była źródłem
uśmiechu i osobistego szczęścia
życzy*

*Krzysztof Stachowicz
Radny Sejmiku Województwa Śląskiego*





Szanowni Państwo Dyrektorzy, Nauczyciele i Wychowawcy, Drodzy Uczniowie

Zachęcam wszystkich do aktywnego udziału

w Młodzieżowej Akcji Obywatelskiej „20 lat wspólnie”, organizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie, której partnerem jest również Powiat Będziński.

Akcja „20 lat wspólnie” to projekt realizowany w ramach „Roku Historii Najnowszej”. Obecny rok 2010 jest szczególnie ze względu na przypadające w nim rocznice ważnych dla Polski wydarzeń. Te szczególne rocznice to 70 – lecie mordu w Lesie Katyńskim, 90 – lecie „Cudu nad Wisłą”, ale również 30. rocznica wydarzeń sierpniowych i powstania „Solidarności”. Celem Młodzieżowej Akcji Obywatelskiej „20

lat wspólnie” jest upamiętnienie tamtych wydarzeń. W jej ramach zespoły uczniów, pracując pod opieką nauczycieli, przeprowadzą wywiady z członkami swoich rodzin oraz innymi starszymi mieszkańcami na temat zmian jakie, zaszły w naszych gminach i powiecie dzięki działalności samorządu terytorialnego.

Wszyscy wiemy, co wokół nas działa źle. Media wciąż informują o korupcji, protekcji, ciągłych kłótniach i rozgrywkach politycznych czy brakach w budżecie. Demokratyczne instrumenty kontroli obywatelskiej są bardzo ważne, ale czy dostrzegamy pełen obraz ogromu zmian, jakie przyniosło w skali całej Polski powstanie lokalnych samorządów. Aby docenić te zmiany, trzeba wrócić do czasów PRL i porównać nasze „dziś” z tamtą epoką. Rozmowa ze starszymi mieszkańcami uświadomi młodzieży, że wówczas władza była wroga obywatelom, scentralizowana, a gminą rządzi-

ły komórki partyjne i podległe partii rady narodowe. Choć naszym miejscowościom może brakować wiele do bycia idealnymi miejscami do życia i pracy zachęcam młodych ludzi do docenienia choćby drobnych, ale pozytywnych zmian – powstania skweru, ścieżki rowerowej czy multimedialnej biblioteki z dostępem do Internetu.

Efekty swojej pracy uczniowie przedstawiają w formie krótkich prezentacji multimedialnych, które zostaną umieszczone na Internetowej Mapie Polski. Najlepsze prezentacje pokażemy podczas sesji popularyzatorskiej zorganizowanej 27 maja 2010r. w Starostwie Powiatowym.

Zachęcam wszystkich do udziału w Akcji.

Adam Lazar
Starosta Będziński

Wydział Komunikacji - sprawnie, szybko, skutecznie

W organizacji pracy wydziału niezwykle ważną jest systematyczność i optymalne wykorzystanie potencjału dwudziestodwuosobowej załogi – mówi Andrzej Piasecki, Naczelnik Wydziału Komunikacji - Nie na wszystko mamy jednak wpływ. Wciąż zmieniające się regulacje prawne, na przykład w zakresie rejestracji pojazdów, często powodują znaczne utrudnienia pracy, za które klienci obwiniają naszych pracowników. Ponadto, na jakość obsługi mieszkańców wpływ ma również ogólnopolski system informatyczny „Pojazd i Kierowca” z którego korzystają pracownicy. A ten, niedoskonały, przysparza czasem wielu niepotrzebnych problemów. Stąd też biorą się nasze propozycje jego zmian i modyfikacji, o które wnioskujemy do administratora systemu – dodaje Naczelnik.

A jak wygląda jakość obsługi i opinie odwiedzających urząd osób? - Docierają do nas informacje od klientów o tym, jak załatwia się sprawy w innych wydziałach komunikacji. Na ogół w formie porównań, a te wypadają dla



Wydział Komunikacji to specyficzne miejsce. Jest integralną częścią każdego starostwa, stanowiąc bardzo ważną składową jego wizerunku. Wydział ten bowiem należy do najczęściej odwiedzanych w każdym urzędzie. Niemal wszyscy, którzy posiadają pojazd lub uprawnienia do kierowania, musieli choć raz się w nim pojawić. Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Będzinie za cel od zawsze stawiał sobie szybką i fachową obsługę, pozwalającą na zaoszczędzenie klientom czasu i nerwów.

nas zazwyczaj bardzo korzystnie – wyjaśnia Andrzej Piasecki - To miłe, ale nie wpadamy w samozachwyt i staramy się koncentrować na własnej pracy – dodaje. A ta praca to nieustanne wydawanie decyzji, zaświadczeń, kart parkingowych, kontrola nad dokumentami, korespondencja i wiele innych niewidocznych z zewnątrz czynności. Świadczą o tym liczby. Rok 2009 upłynął pod znakiem globalnego kryzysu gospodarczego, który choć w ograniczonym stopniu, wpłynął także na rynek motoryzacyjny w naszym kraju. W tym okresie Wydział Komunikacji wydał 16524 dowody rejestracyjne, czyli tylko nieco mniej niż w 2008 roku i to głównie za sprawą mniejszej ilości zarejestrowanych pojazdów zza granicy. Wzrosła natomiast znacznie liczba wydanych praw jazdy: 5454 w roku 2009 wobec 4695 w roku 2008.

Zadania wydziału nie ograniczają się do wydawania decyzji w zakresie rejestracji pojazdów i praw jazdy. Ważnym elementem jest także sprawowanie nadzoru (w roku ubiegłym przeprowadzono łącznie 176 kontroli) nad

szkołami nauki jazdy, firmami transportowymi i stacjami kontroli pojazdów w naszym powiecie. Zwłaszcza te ostatnie skupiły niedawno na sobie wiele zainteresowania. Wszyscy pamiętamy ubiegłoroczną „burzę” wywołaną niezwykle krytycznym raportem Najwyższej Izby Kontroli w zakresie sprawowania przez starostów nadzoru nad stacjami diagnostycznymi. Zatrważające informacje dotyczące niedbalości w tej dziedzinie obiegły cały kraj i na długo zagościły w mediach. Również Wydział Komunikacji w będzińskim starostwie powiatowym został poddany wnikliwej i długotrwałej kontroli. Tym bardziej więc wypada podkreślić, że w raporcie końcowym Najwyższej Izby Kontroli z 2009 roku, Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Będzinie został wymieniony jako jeden z dwóch w Polsce, co do których NIK nie wniósł żadnych zastrzeżeń w tej materii. Ta informacja ma niewątpliwie duże znaczenie dla zmotoryzowanych mieszkańców naszego powiatu - klientów stacji kontroli pojazdów.

Marcin Rak

W numerze m.in.:

- Ratujemy zabytkowe perły powiatu! - str. 4
- Dni Otwarte w ZS w Wojkowicach - str. 5
- Kolejny Comenius Regio w Londynie - str. 9
- Por. Tadeusz Edward Doma-gała - str. 10
- Zagłębiowska wieża Eiffła - str.13
- Pasjonaci armwrestlingu z powiatu - str. 15
- Będzin, miasto żołnierskich tradycji - str.16

Ratujemy zbytkowe perły powiatu!

Podczas ostatniej XXXII Sesji Rady Powiatu Będzińskiego wśród wielu podejmowanych uchwał znalazły się i te, których przedmiotem jest udzielenie dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach. Cała procedura przyznawania dofinansowania z budżetu powiatu będzińskiego jest regulowana przez regulamin stanowiący załącznik do uchwały nr IX/110/2007 Rady Powiatu Będzińskiego. W tym roku zgłoszonych zostało 11 wniosków o przyznanie dotacji, niektóre z nich zakładały kontynuację rozpoczętych już wcześniej prac. Realizując zapis ustawy o samorządzie powiatowym oraz wykonując tym samym zadanie własne powiatu polegające na ochronie zabytków zlokalizowanych na jego terenie zostały podjęte uchwały, mocą których wnioskodawcom przekazane zostaną stosowne środki finansowe. I tak wśród dotowanych podmiotów znajdują się gmina Siewierz, która w ciągu ostatnich kilku lat regularnie pozyskuje znaczne kwoty dofinansowania z budżetu powiatu na renowację zamku. Efektem tego jest chociażby drugi w Polsce most zwodzony, którego remont w części został sfinansowany przez powiat będziński. Innymi podmiotami ubiegającymi się o dotację są parafie, w tym: parafia p.w. św. Trójcy w Będzinie – jedna z najstarszych wspólnot na terenie powiatu na remont witraży, parafia p.w. św. Katarzyny w Będzinie Grodźcu na konserwację kościołka św. Doroty, parafia p.w. św. Wawrzyńca podobnie jak gmina Siewierz otrzymująca regularne wsparcie finansowe na remont zabytkowej drewnianej świątyni, parafia p. w. Podwyższenia Krzyża Św. w Sławkowie na remont ogrodzenia przy kaplicy św. Jakuba oraz parafia p.w. św. Stanisława BM z Czeladzi, która troską obejmuje zabytkowe organy, jedyny tego rodzaju zabytek na terenie powiatu będzińskiego oraz jeden z trzech tego typu obiektów w województwie śląskim. Ich renowacja jest tym bardziej uzasadniona, że to właśnie m. in. w Czeladzi co roku odbywa się znany w całej Polsce festiwal „Ave Maria”.



Należy zaznaczyć, że w związku z ograniczonymi środkami finansowymi zabezpieczonymi w budżecie powiatu na ochronę zabytków nie wszystkie wnioski mogły zostać rozpatrzone pozytywnie. Rozpatrując wnioski kierowano się przede wszystkim troską o te zabytki, których stan fizyczny wskazuje na podjęcie zdecydowanych działań służących ich ochronie przed postępującym procesem niszczenia.

Mariusz Dyduch

Wizyta studyjna w Pradze

W dniach 1-5 marca 2010 roku odbyła się w Pradze wizyta studyjna, w czasie której przedstawiciele kilkunastu instytucji europejskich wymieniali się swoimi doświadczeniami w realizacji projektów edukacyjnych. Jako przedstawiciel lokalnego samorządu miałem okazję nie tylko lepiej poznać przykłady dobrych praktyk, ale również zaprezentować własne doświadczenia związane z wykorzystywaniem nowych technologii w edukacji.

W związku z odbytymi w przeszłości dwiema wizytami studyjnymi w Turcji i Hiszpanii mogłem obecnie dokonać porównania sposobu zorganizowania spotkania oraz kluczowych elementów programu. O ile w poprzednich wizytach ważnym elementem było wizytowanie placówek oświatowych i poznawanie wdrożonych w nich innowacji, o tyle obecne spotkanie miało raczej charakter seminarium tematycznego wpisującego się w specyfikę pracy charakterystyczną dla wyższej uczelni. Z pewnością o takim kształcie spotkania zadecydowało doświadczenie osób będących organizatorami, pracującymi na co dzień w Wyższej Szkole Ekonomii w Pradze.

Skoncentrowanie codziennych prezentacji i dyskusji na doświadczeniach projektowych wszystkich uczestników wizyty studyjnej oraz wykładach poświęconych zarządzaniu projektami pozwoliło na pełniejszą, o wiele bardziej autentyczną wymianę myśli poprzez dyskusję nad przykładami dobrej praktyki. Niezwykle cenne okazały się rady, jak powinna zachowywać się i reagować w trudnych sytuacjach osoba odpowiedzialna za prawidłową realizację zadań oraz sprawne funkcjonowanie zespołu.

Znakomity okazał się dobór uczestników wizyty studyjnej – przy prezentacji zrealizowanych lub realizowanych projektów każdy szybko wychwytywał pomysły możliwe do przeniesienia do własnego środowiska.



Obok reprezentantów szkół, będących beneficjentami m.in. programu Comenius, w wizycie studyjnej uczestniczyli przedstawiciele instytucji wspierających oświatę, dbających o rozwój zawodowy nauczycieli oraz promujących w profesjonalny sposób ciekawe inicjatywy edukacyjne.

Większość wystąpień wzajemnie się uzupełniała. Wiele praktycznych rad dla koordynatorów projektów znalazło się w wystąpieniach zaproszonych prelegentów, najczęściej również związanych ze szkolnictwem wyższym. Oczywiście organizatorzy zadbali o promocję własnego kraju – jego bogatej kultury i historii, co też należy uznać za ważny i cenny element programu. Udział w wizycie studyjnej w całości sfinansowany został z grantu przyznanego przez Agencję Narodową programu „Uczenie się przez całe życie”.

Dariusz Markiewicz



Dni Otwarte w Zespole Szkół w Wojkowicach

Tegoroczne Dni Otwarte w Zespole Szkół w Wojkowicach, które odbyły się w 17 – 19 marca 2010r. zgodnie z ich główną ideą miały rzeczwiście „otwartą” formułę. Prezentacja pracy szkoły została połączona z sesją popularnonaukową, w której uczestniczyli także uczniowie klas pierwszych LO w Wojkowicach i Technikum Architektury Krajobrazu. Gimnazjaliści zgłaszając się na DO wybierali ścieżkę edukacyjną zgodną z ich zainteresowaniami. W ten sposób mogli poznać w praktyce realizację innowacyjnych programów prowadzonych przez nauczycieli szkoły.

Przedsięwzięcie było adresowane nie tylko do Gimnazjalistów, ale i ich Rodziców. Ofertę edukacyjną ZS Liceum Ogólnokształcącego w Wojkowicach wyróżnia rozbudowana platforma współpracy z instytucjami zewnętrznymi, które wspierają kierunki kształcenia, przygotowujące uczniów Liceum w Wojkowicach do podjęcia pracy w konkretnych zawodach: pożarnika, policjanta i prawnika. Co ciekawe, promocja kierunku pożarniczego przyciągnęła uwagę Gimnazjalistów z odległych od Wojkowic miejscowości: Brudzowice, Mierzęcice, Nowa Wieś, Siewierz, Wojkowice Kościele, Dąbrówka Wielka, Piekary Śląskie. Jedną z przyczyn zainteresowania uczniów Gimnazjów tym kierunkiem są niezwykle mocne tradycje OSP w lokalnych społecznościach.

Oferta szkoły wychodzi więc naprzeciw tym oczekiwaniom. Z jakimi zadaniami wiąże się praca strażaka? O tym mogli się przekonać przyszli adepci do zawodu podczas pokazu ratownictwa medycznego przeprowadzonego pod kierunkiem Komendanta OSP Wojkowice - Marcina Kulawika. Dla kierunku policyjno-prawnego zostały przygotowane inne atrakcje: Grupa Szybkiego Reagowania Komendy Powiatowej w Będzinie w akcji to pokaz, który naprawdę zrobił wrażenie. Podobnie jak prezentacja zasad użycia pałki wielofunkcyjnej typu tonfa.

W programie Dni Otwartych znalazł się także dzień przygotowany dla uczniów gimnazjów o preferencjach humanistycznych, a szczególnie kulturoznawczych. Nasi pierwszoklasiści – uczniowie klasy kulturoznawczej LO zaprezentowali gościom program kabaretowy „Jeden dzień z życia szkoły”. Wiemy, że młodzi humaniści to nie tylko wielbiciele literatury, ale także – a może przede wszystkim – filmu, teatru, sztuk plastycznych. To właśnie do nich jest adresowana oferta tego kierunku. W zamierzeniu organizatorów tegoroczne Dni Otwarte miały pokazać wielowymiarowość oferty kształcenia proponowanej przez szkołę oraz podkreślić ważność idei, zgodnie z którą ucząc, wykraczamy poza mury szkoły.

Magdalena Kreczko



Zanim pójdę do przedszkola...

W kwietniu 2010 roku mija 6 miesięcy od momentu powstania w Będzinie Centrum Zabaw i Rozwoju Małego Dziecka „Elemelek”, w którym oprócz sali zabaw dostosowanej do potrzeb bardzo małych dzieci (od 1 roczku do 5-6 lat), odbywają się cykliczne zajęcia dla dzieci w wieku 2-4 lat, które nie uczęszczają jeszcze do przedszkola.



Zajęcia te prowadzone są przez wykwalifikowanych pedagogów (A. Król i E.Kowal) w oparciu o program Zabaw Fundamentalnych, znany i ceniony wśród pedagogów i psychologów. Celem programu jest pomoc we wszechstronnym rozwoju dziecka poprzez ukierunkowane i odpowiednio dobrane zabawy. Wraz z dziećmi w zajęciach uczestniczą rodzice (opiekunowie), co zwiększa poczucie bezpieczeństwa i pewność siebie dzieci, a także wpływa pozytywnie na relacje między dzieckiem a rodzicem. Dzięki uczestnictwu w takich zajęciach dzieci zdobywają doświadczenie w kontaktach społecznych, mają szansę bawić się w grupie rówieśniczej, co jest niesłychanie ważnym elementem rozwoju, a także zaprocentuje w przyszłości w postaci łatwiejszego dostosowania się do zasad panujących w przedszkolu.

Dzięki współpracy nawiązanej z będzinąską Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, na terenie Centrum możliwe są bezpłatne konsultacje ze specjalistami z tej poradni. W ofercie „Elemelka” znajdują się także zajęcia teatralne, muzyczne oraz plastyczne dla dzieci do 6 r. ż. prowadzone przez ludzi młodych, zdolnych i mających doświadczenie w pracy z dziećmi. Informacje na temat zajęć odbywających się w Centrum Zabaw i Rozwoju Małego Dziecka „Elemelek” można znaleźć na stronie: www.elemelek.eu

(red)



Uwierz w siebie i zdobądź zatrudnienie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Powiatowy Urząd Pracy w Będzinie kontynuuje realizację projektu pn. „Uwierz w siebie i zdobądź zatrudnienie” w ramach Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie Poddziałanie 6.1.3 Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem głównym projektu jest wzrost poziomu zatrudnienia wśród osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Będzinie poprzez ułatwienie wszystkim uczestnikom – Beneficjentom Ostatecznym wyboru odpowiedniego zawodu, miejsca zatrudnienia oraz przygotowanie do lepszego radzenia sobie na rynku pracy (rozmowa doradcza), nabycie przez nich umiejętności praktycznych do wykonywania pracy i zdobycia doświadczenia zawodowego (organizacja staży, wspieranie zatrudnienia poprzez organizację prac

interwencyjnych), uzyskanie, uzupełnienie lub doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych (organizacja szkoleń zawodowych), umożliwienie podjęcia działalności na własny rachunek oraz uzyskanie wiedzy niezbędnej do uruchomienia tej działalności (przyznanie jednorazowo środków poprzedzone szkoleniem z zakresu ABC Przedsiębiorczości).

W roku 2010 Powiatowy Urząd Pracy w Będzinie w ramach projektu zrekrutuje 551 Beneficjentów Ostatecznych, w tym m.in. osoby bezrobotne do 25 roku życia, długotrwale bezrobotne, powyżej 50 roku życia (co najmniej 83 osoby), bez kwalifikacji zawodowych, bez doświadczenia zawodowego, bez wykształcenia średniego, niepełnosprawne (co najmniej 55 osób).

Szczegółowe informacje o projekcie można uzyskać w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Będzinie, ul. 1-go Maja 2 (pok. 7).

Agata Wyderka - Pietrzyk



DG Edukacja i Kultura

Program „Uczenie się przez całe życie”
Comenius

Zagraniczne praktyki zawodowe

Kolejni uczniowie szkół Powiatu Będzińskiego, tym razem z Zespołu Szkół nr 2 w Będzinie, rozpoczęli praktyki zawodowe w ramach europejskiego projektu pn. „Scementować teorię z praktyką – zbudować własną przyszłość”. Po raz pierwszy w projekcie biorą udział uczniowie klas budowlanych. Staże zawodowe organizowane są w Niemczech i trwają pełne 4 tygodnie. Udział w projekcie pozwoli uczniom na zapoznanie się w praktyce z poznanymi w szkole technologiami robót budowlanych. Podczas stażu będą mieli okazję przećwiczyć m.in. wyrabianie mieszanek zaprawowych, wykonywanie tynków i okładzin, mocowanie stolarki i ślusarki budowlanej. Projekt realizowany jest w ramach Programu Leonardo da Vinci.

„Scementować teorię z praktyką – zbudować własną przyszłość” to już drugi projekt Powiatu adresowany do uczniów szkół technicznych. Dotychczas ze zorganizowanych przez Starostwo Powiatowe zagranicznych praktyk zawodowych skorzystało 116 uczniów.

Kinga Wesołowska



Łączna wartość projektów
to: **262 518,00 euro**.





Wyprawa na... równik

Po trzytygodniowym pobycie w Ekwadorze, 16 kwietnia do Polski wróciła będzinianka Monika Śliwa. Wraz z ekipą filmową realizowała ona w tym odległym kraju film dokumentalny. Celem podróży była miejscowość Ventanas, gdzie swoją działalność charytatywną prowadzi polski zakonnik, o. Jan Koczy, werbista. Stworzył on niezwykle fundację - "San Jose Freinademetz SVD - FU SHEN FU", która obejmuje opieką dzieci z ekwadorskich slumsów. Ekipa Filmowa przywoziła ze sobą wiele godzin ciekawego materiału, który będzie przez najbliższe tygodnie montowany.

- Wróciłam szczęśliwie do domu po długiej, trzydziestogodzinnej podróży. Duchem jednak nadal jestem jeszcze w Ekwadorze - wyznała Monika Śliwa. Jadąc na wyprawę nie spodziewałam się aż tylu doznań i głębokich emocji. Wiele rzeczy mnie zaskoczyło - dodała. Ekwador to piękny i różnorodny kraj, położony w Ameryce Południowej dokładnie na równiku. Ludzie żyjący w Ekwadorze są niezwykle różnorodni etnicznie. Są tutaj m.in. Indianie Keczua, potomkowie Hiszpanów, Mulaci, Metysi i Murzyni.

- Wspaniale jest podziwiać Andy, jadąc samochodem z miejsca na miejsce wysokimi szczytami. Czasami byliśmy aż tak wysoko, że pojawiały się problemy z oddychaniem. Kąpiel w Pacyfiku - największym oceanie świata była niezapomnianym przeżyciem. Silne prądy i potęga tego Oceanu budziły respekt i podziw - relacjonuje podróżniczka - Wreszcie Amazonia, tak długo przeze mnie wyczekiwana z różnorodną roślinnością, wieloma gatunkami zwierząt, ptaków, motyli, owadów - wspomina.

Ojciec Jan Koczy do Ekwadoru wyjechał w 1997 roku. Od 2002 był proboszczem w mieście Ventanas. Na co dzień stykając się z wielką biedą ludzi, a przede wszystkim dzieci, postawił sobie za cel ich dożywianie, zapewnienie podstawowej opieki lekarskiej oraz wykształcenie. Właśnie o tej niezwyklej postaci i o szlachetnych ludziach dobrej woli, których wokół siebie zgromadził powstał film, którego pomysłodawcą i kierownikiem produkcji jest Monika Śliwa.

Krzysztof Kozieł



Monika Śliwa - ur. 24 sierpnia 1975 roku. Właściwie całe dotychczasowe życie spędziła w Będzinie. Mieszka na Syberce. Ukończyła Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Obecnie pracuje w Warszawie, gdzie zajmuje się organizacją produkcji filmów fabularnych, dokumentalnych i seriali.





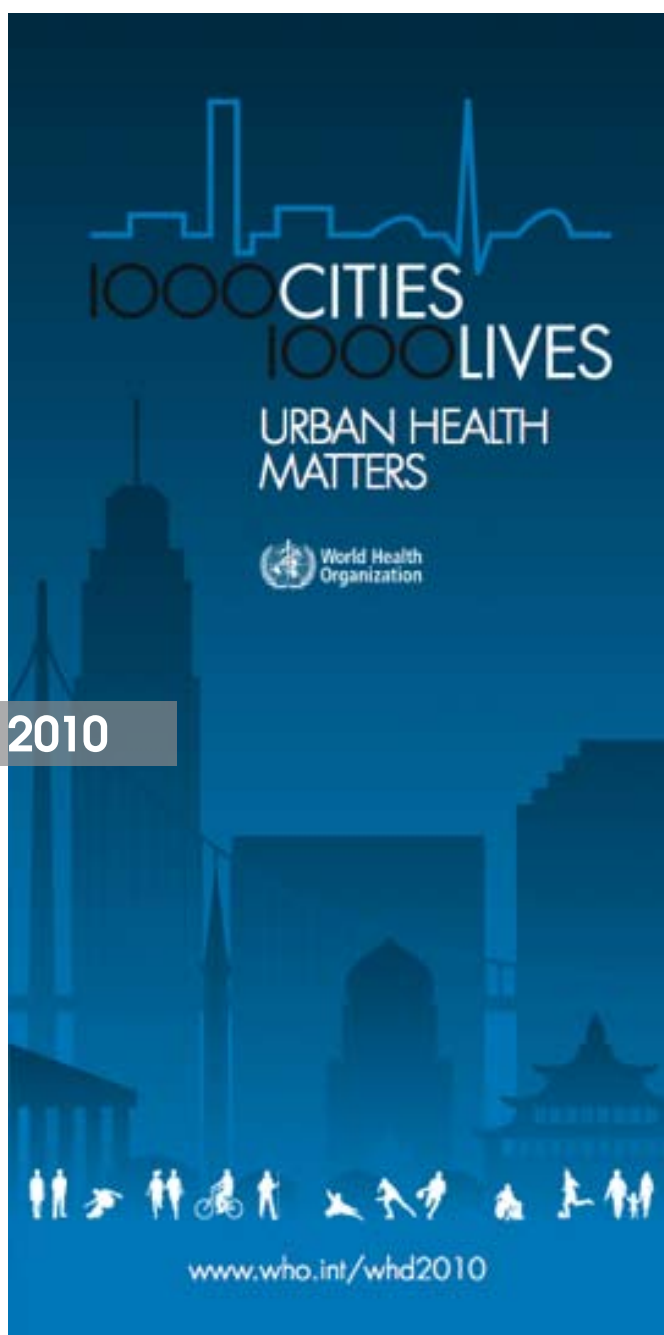
Dzień Myśli Braterskiej

Coroczne święto Dnia Myśli Braterskiej, przypadające na 22 lutego, to nie tylko okazja do uczczenia pamięci twórcy ruchu skautowego Roberta Baden – Powella ale także okazja do serdecznych spotkań zrzeszonych w ruchach i zastępach harcerzy. Inicjatorem tychże obchodów w powiecie będzińskim był aktywnie działający na terenie powiatu i z dużym sukcesem realizujący zadania Związku Harcerstwa Polskiego Krąg Seniorów oraz Starszyny Harcerskiej „Zarzewie”.

W rocznicowym spotkaniu, które i tym razem odbyło się w gościnnych murach Starostwa Powiatowego w Będzinie, uczestniczyło wielu znamienitych gości, wśród nich Starosta Będziński Adam Lazar, prezydent Będzina Radosław Baran, zastępca burmistrza Wojkowic Jerzy Pyszczyk oraz zastępca wójta gminy Psary, Janusz Majewski.

Podczas uroczystości, oprócz wspólnych wspomnień z poprzednich lat działalności, harcerze śpiewali piosenki oraz przedstawili prezentację jako podsumowanie swojej działalności w ostatnim roku. Jak podkreślił Adam Lazar, Starosta Będziński, zawsze z wielkim sentymentem spotyka się z harcerzami, bo wśród nich ma wielu wspaniałych przyjaciół, z którymi wielokrotnie współpracował. W swoim przemówieniu wskazał na doniosłe znaczenie wychowawcze Związku Harcerstwa Polskiego oraz wyraził nadzieję na dalszą, pełną sukcesów jego działalność.

Mariusz Dyduch



Światowy Dzień Zdrowia 2010

W tym roku Światowy Dzień Zdrowia, którego obchody corocznie przypadają 7 kwietnia, odbywać się będzie pod hasłem: Miasto i Człowiek „Zdrowie w mieście się liczy”. Ideą tegorocznych obchodów jest koncentracja na problemach zdrowotnych, które wynikają z urbanizacji świata. Do najpowszechniejszych zagrożeń zdrowotnych związanych z powiększającą się liczbą ludności zamieszkującej aglomeracje miejskie należą brak aktywności fizycznej (niezdrowy tryb życia), nieodpowiedni sposób odżywiania się, nadmierne spożywanie napojów alkoholowych, palenie tytoniu, choroby przewlekłe oraz zakaźne, takie jak gruźlica lub HIV/AIDS. Międzynarodowe odchody ŚDZ mają zwrócić uwagę zarówno ludzi jak i decydentów odpowiedzialnych za politykę społeczną na najistotniejsze problemy zdrowotne oraz możliwości ich niwelowania. Istotnym jest, aby zagrożeniom tym przeciwdziałać systematycznie i inicjować działania profilaktyczne, które w przyszłości wpłyną na poprawę zdrowia ludności. W powiecie będzińskim od wielu lat działania z zakresu profilaktyki zdrowotnej i promocji zdrowia podejmowane są systematycznie i planowane w oparciu o analizę potrzeb mieszkańców w tym zakresie.

Halina Czapłowa



Kolejny Comenius Regio w Londynie

Konferencja międzynarodowa pt. „Dziecko w konflikcie” była głównym punktem drugiej już odbywającej się w dniach 8 – 13 marca wizyty przedstawicieli Powiatu Będzińskiego w Londynie. Była ona możliwa dzięki realizowanemu już od ubiegłego roku programowi Comenius Regio „Model Narodów Zjednoczonych”, którego sukces nie byłby możliwy bez ogromnego zaangażowania powiatowych szkół ponadgimnazjalnych: Zespołu Szkół w Wojkowicach oraz Zespołu Szkół nr 1 w Będzinie, przy udziale działającego na Uniwersytecie Śląskim Stowarzyszenia „Edukacja dla Przyszłości”, a przede wszystkim przychylności Adama Lazara, Starosty Będzińskiego, dlatego właśnie Starostwo Powiatowe w Będzinie jako organ prowadzący dla szkół ponadgimnazjalnych jest koordynatorem w realizacji całego przedsięwzięcia.

W skład polskiej delegacji weszli: Naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego Krystyna Antosik, Mariusz Dyduch, podinspektor w Wydziale Promocji, Kultury i Sportu, dyrektorzy szkół Magdalena Kreczko z Zespołu Szkół w Wojkowicach oraz Marcin Maj z Zespołu Szkół nr 1 w Będzinie, a także grupa nauczycieli z obu placówek wraz z uczniami oraz przedstawicielki stowarzyszenia, dr Małgorzata Kądziała oraz Iwona Nowak.

Brytyjskie konsorcjum, będące bezpośrednim partnerem w realizacji programu Comenius Regio dla polskiej grupy, tworzą zaś Departament ds. Dzieci i Młodzieży w dzielnicy Haringey w północnym Londynie, dwie szkoły Park View Academy oraz Highgate Wood School oraz Fundacja Obywatelska.

Program kilkudniowego pobytu w londyńskiej dzielnicy Haringey był niezwykle bogaty. Oprócz zaplanowanych spotkań z angielskimi odpowiednikami władz oświatowych londyńscy partnerzy zaplanowali ponadto m. in. wizyty polskiej grupy w angielskich szkołach biorących udział w projekcie oraz w Hornsey Wood School for Girls, jedynej publicznej szkole dla dziewcząt mieszczącej się w londyńskiej dzielnicy Haringey. W trakcie pobytu w placówkach nauczyciele z polskich szkół oraz uczniowie poznali sposób ich funkcjonowania od strony organizacyjnej, ale i merytorycznej. Centralnym punktem programu była wizytacja prowadzonej w formie debat na wzór posiedzeń komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych konferencji nt. „Dziecko w konflikcie”.



Jej uczestnikami była młodzież z ponad 20 szkół zlokalizowanych w całym Londynie. Różnorodne życiowe doświadczenia, a przede wszystkim ich bogata wiedza merytoryczna na temat prezentowanego kraju były gwarancją wymiany konstruktywnych argumentów i powodzenia całego przedsięwzięcia. Wszystko to stanowiło źródło ważnej wiedzy i inspiracji nie tylko dla pedagogów, ale przede wszystkim dla uczniów powiatowych szkół uczestniczących w wyjeździe, bo to oni będą głównymi moderatorami konferencji „Model Narodów Zjednoczonych”, która zostanie zorganizowana podczas rewizyty angielskich partnerów w powiecie będzińskim w czerwcu br.

**Magdalena Kreczko
Mariusz Dyduch**

List z USA: Karolinka jest już po zabiegu

Trzyletnia Karolinka Żebrek cierpiała od urodzenia na niedowład spastyczny kończyn dolnych. Dzięki ludziom dobrej woli udało się zgromadzić kwotę 50 tys. USD, potrzebną na skomplikowaną operację neurochirurgiczną, która została przeprowadzona w szpitalu St. Louis Children's Hospital w Stanach Zjednoczonych. Operacja zakończyła się pomyślnie. Teraz Karolinkę, już po powrocie do kraju, czeka długotrwała i kosztowna rehabilitacja.

U nas wszystko dobrze – pisze w mailu jej mama Agnieszka Żebrek. Operacja odbyła się 16 lutego. Przebiegła bez żadnych komplikacji. W szpitalu przebywaliśmy do niedzieli. Mam wciąż mało czasu na kontakt z rodziną i Wami, ponieważ Karolinka po operacji jest bardzo marudna i nawet na chwilę nie mogę jej zostawić samej, cały czas domaga się uwagi.

Moje wrażenia z pobytu w szpitalu są niesamowite. Obsługa wygląda mniej więcej jak w dobrej klasy polskim hotelu. W szpitalu mnóstwo atrakcji dla dzieci: ogród (na dachu budynku), kilka różnych sal zabaw, wszyscy uśmiechnięci, cały czas pytają się, czy wszystko dobrze, czy w czymś pomóc, przynoszą dzieciom prezenty w postaci zabawek. Zjawiła się nawet u Karolinki maskotka miejscowej drużyny hokejowej, wyobraźcie sobie, że nagle do pokoju wchodzi olbrzymich rozmiarów pluszowy miś - byliśmy niezłe zaskoczeni. Podczas rehabilitacji wykorzystuje się mnóstwo zabawek, dla bardziej opornych dzieci podczas rehabilitacji wykorzystywany jest do zabawiania pies. W tej chwili przebywamy jeszcze u polskiej rodziny i czekamy na wolne miejsce w przyszpitalnym hotelu. Codziennie, od poniedziałku do piątku, musimy dojeżdżać na zajęcia

z rehabilitantką. Karolinka robi stopniowe postępy. Zaraz po operacji niepokoiłam się trochę o umiejętności ruchowe Karolinki, w ogóle nie mogła ustać na nogach. W tej chwili Karolinka chodzi podtrzymywana za rączki i przy meblach, jeszcze czasami uginają się jej nóżki pod ciężarem ciała. Dr Park, który przeprowadzał operację, powiedział, że powrót do tych umiejętności, które miała przed operacją może zająć ok. 3-4 tygodnie. Prawdopodobnie jak wrócimy do Polski Karola już powinna być samodzielna i prawidłowo ustawiać stopy. W jej nóżkach będzie jednak widoczne pewne osłabienie i trzeba będzie to wypracować przez kolejne miesiące. Dostaliśmy już całą listę wskazówek dla rodziców i zaleceń dla rehabilitantów w Polsce. Jestem coraz bardziej zadowolona z naszej decyzji. Pozdrawiam serdecznie wszystkich pracowników starostwa i czytelników Ziemi Będzińskiej!

Agnieszka Żebrek

Można wciąż pomóc Karolince, przekazując jej 1% swojego podatku! Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, Numer KRS: 0000037904, z dopiskiem: „dla Karoliny Żebrek”





Por. Tadeusz Edward Domagała

Tadeusz Edward Domagała zginął męczeńską śmiercią w Katyniu. Jego zwłoki zostały odnalezione podczas prac ekshumacyjnych, prowadzonych w lesie katyńskim wiosną 1943 r. W 1991 r. w Archiwum Robla odnaleziono pamiętnik - kalendarzyk terminowy na rok 1939, w kopercie podpisanej: kapitan Zygmunt Biernacki (teczka nr. 0216). Z analizy treści prawie codziennych zapisków okazało się, że należał on do por. Domagały z Będzina. Zapiski te mają ogromną wartość, gdyż wskazują dokładną datę i miejsce śmierci nie tylko por. Domagały, ale również grupy oficerów wywiezionej z Kozielska.

Co wiemy o por. Tadeuszu Domagale? Urodził się 20 sierpnia 1913 r. w Będzinie, jako syn Stanisława i Józefy z d. Janowczyk. Ochrzczony został w kościele pw. św. Trójcy w dniu 21 września. W 1914 r. rodzina Domagałów wyjechała do Smoleńska w Rosji. Powróciła do Będzina po zakończeniu I wojny światowej, w grudniu 1918 r. We wrześniu 1921 r. Tadeusz podjął naukę w gimnazjum, w Wyższej Szkole Realnej, mieszczącej się przy ulicy Kołłątaja. Tradycje tej szkoły przejęło później I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Będzinie. Przed maturą został usunięty decyzją rady pedagogicznej za odklejenie marki siedmiozłotowej z biletu miesięcznego innego ucznia. On sam się do tego nie przyznał, tłumacząc, że znaczek odkleił od znalezionej w tramwaju biletu miesięcznego. Ówczesna dyrekcja szkoły nie dała temu wiary.



W 1928 znalazł się w Gimnazjum Męskim Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu, o profilu matematyczno-przyrodniczym, gdzie w czerwcu 1930 roku zdał egzamin dojrzałości. Gimnazjum to mieściło się przy ul. Dziewiczej 4 na Starym Sosnowcu. Jego tradycję kontynuuje obecnie Liceum im. Bolesława Prusa. Po maturze Tadek wyjechał do Lwowa, by studiować na politechnice. Zaliczył 3 semestry wydziału ogólnego.

We wrześniu 1933 została powołana do wojska. W listopadzie złożył przysięgę, a 2 grudnia awansował na bombardiera. Służył w baterii Szkoły Podchorążych Artylerii Rezerwy w Toruniu. W maju 1934 r. ponownie awansował tym razem na stopień kaprała. W czerwcu otrzymał tytuł plutonowego. Ukończył SPAR we Włodzimierzu Wołyńskim w stopniu podchorążego. Przeniesiono go służbowo do 23 Pułku Artylerii Lekkiej w Będzinie, z przydziałem do 7 baterii. We wrześniu 1934 r. został przyjęty do Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu. W 1936 r. dwukrotnie wysłano go na praktykę do 23 PAL. Praktyki owe zakończyło szkolenie w SPAR. Otrzymał bardzo dobrą opinię od komendanta szkoły płk. dypl. Adama Sawczyńskiego, który chwalił jego umiejętności i zalety umysłu. „Bardzo zdolny i pracowity, w pracy samodzielny - oceniał komendant. - Zachowanie przed frontem pewne i śmiałe. Wiadomości teoretyczne i praktyczne posiada duże. Sprytny, wygadany, o dużym tupecie. Szczery, ambitny, koleżeński i towarzyski”.

W czasie gdy wybuchła II wojna światowa ppor. Tadeusz Domagała był oficerem w Grupie Fortecznej. Jej istnienie otaczano ścisłą tajemnicą wojskową, a kadrę oficerską oraz żołnierską specjalnie dobierano. Jego nazwisko znaleźć można wśród oficerów IV batalionu ckm 73 Pułku Piechoty, tzw. Batalionu Kochłowieckiego. Z batalionem wycofywał się nad granicę, której nie dało się obronić przed przeważającymi siłami Niemców. Po mobilizacji 4 września 1939 r. ppor. Domagała podjął dowództwo 6 baterii. W trakcie odwrotu, gdy ranny został kapitan Bolesław Wisławski, komendę po nim przejął Domagała. Dokładna trasa marszu 23 PAL - przez Mogiłę, Czyżyny, Igołomię w stronę Nowego Brzeska - opisana została dokładnie we wspomnianym terminarzyku. Podczas odwrotu oddział był atakowany w Koszycach i Nowym Korczynie przez niemieckie lotnictwo oraz czołgi.



Rozbito 12 z 30 atakujących maszyn. Nocą z 8 na 9 września 23 PAL miał połączyć się z innym oddziałem i w tym celu udał się do Pacanowa. Doszło tam do starcia, w trakcie którego ranny został Domagała. Rannego przewieziono sanitarką do Połańca, a stamtąd dalej do Stalowej Woli, Niska, Janowa Lubelskiego, Lubomala. Dnia 17 września ranny znalazł się w szpitalu nr 107 w Kowlu. Tam też zastała go wiadomość o wkroczeniu sowietów. 2 października został przewieziony do Szepetówki, a pod koniec listopada do Kozielska.

Jeszcze w 1940 r. z obozu w Kozielsku napisał list do swojej dziewczyny „Very” (Weroniki Brody) z wiadomością, że szykuje się do wyjazdu, choć nie wie dokąd. Jak wynika z notatek już od 3 do 5 kwietnia z obozu w Kozielsku „wyjechało” 692 oficerów. Stali się oni pierwszymi ofiarami zbrodni katyńskiej. Podporucznik Tadeusz Edward Domagała - jak wynika z notatek - zginął dnia 7 kwietnia 1940r.

Zwłoki Tadeusza Edwarda Domagały odnaleziono podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych w lesie katyńskim wiosną 1943 r. Nie było trudno zidentyfikować oficera. Miał przy sobie „dowód osobisty, kartę na broń, pęk kluczy z tabliczką „Restauration da voi”, Sosnowice, pilnik angielski i właśnie ten notatnik. „Da voi” w Sosnowicach to źle odczytana nazwa restauracji „Savoy” w Sosnowcu, gdzie spotykali się oficerowie z Będzina. Pośmiertnie otrzymał tytuł porucznika.

Piotr Dudala

Obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej

Program uroczystości:

11 kwietnia 2010r. (niedziela) – Sanktuarium Golgoty Wschody w kościele Nawiedzenia NMP w Będzinie – Syberce.

godz. 10.30 - Msza Św. za poległych w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

godz. 11.20 - złożenie kwiatów pod krzyżem z wizerunkiem Matki Boskiej Katyńskiej oraz zwiedzanie „Galerii Pamięci” w dolnym kościele.

13 kwietnia 2010r. (wtorek) – budynek Starostwa Powiatowego w Będzinie przy ul. Sączewskiego 6.

godz. 13.00 - wystąpienie Starosty Będzińskiego Adama Lazara oraz Prezydenta Będzina Radosława Barana,

godz. 13.10 - uroczyste posadzenie dwóch Dębów Pamięci, dedykowanych gen. bryg. Stanisławowi Przychockiemu oraz por. Tadeuszowi Domagale - Plac Kardynała Jean Marii Lustigera.

godz. 13.30 - prezentacja filmu dokumentalnego o zbrodni katyńskiej, oraz przedstawienie przez młodzież licealną sylwetek uhonorowanych bohaterów – sala sesyjna..

godz. 14.15 - otwarcie wystawy prac Romualda Korusa pt. „Polska Golgota Wschodu”.



Pamiętajmy o Katyniu...

Pamięć o ważnych, często tragicznych wydarzeniach historii jest nieodzownym warunkiem istnienia i rozwoju narodowej tożsamości. Rok 2010 to dla naszej Ojczyzny rok szczególnie istotny. Obchodzimy bowiem siedemdziesiąt rocznicę Zbrodni Katyńskiej, narodowej tragedii, która wywiera piętno na świadomości kolejnych pokoleń Polaków. Ludobójstwa, które przez dziesiątki lat w oficjalnym obiegu informacji pomijane było milczeniem. Dzięki wspaniałej postawie potomków pomordowanych tam Polaków, części nauczycieli, którzy narażając się na represje przekazywali wiedzę na ten temat i wszystkich tych, którzy za cel postawili sobie zachowanie dla przyszłych pokoleń pamięci

o tych wydarzeniach, udało się prawdę katyńską uchronić od zapomnienia.

Już niebawem, 10 kwietnia, będę miał zaszczyt reprezentować Parlament Rzeczypospolitej Polskiej na uroczystościach w Katyniu. W pierwszej połowie kwietnia uroczystości odbędą się również w wielu miejscach na terenie kraju. Myślę, że dla nas, mieszkańców ziemi będzińskiej nie bez znaczenia powinien być fakt, że na tzw. liście katyńskiej nie brakuje nazwisk mieszkańców Powiatu Będzińskiego i Zagłębia. Pozwala to spojrzeć na tę ogromną tragedię z jeszcze innej perspektywy. Ci ludzie przecież żyli tu, na tej ziemi, a być może nawet nasi rodzice lub dziadkowie znali ich



osobiście? Szukajmy więc śladów tych osób. Będzie to nasz własny wkład w upamiętnienie tej jednej z największych tragedii Narodu Polskiego.

Grzegorz Dolniak Poseł na Sejm RP

„Wyspiański” kolejny raz świętuje!

Zima to pora roku szczególna nie tylko dzięki baśniowej poezji świata. Corocznie – zimą właśnie – II LO im. S. Wyspiańskiego w Będzinie obchodzi swoje święto, nad którym czuwa duch artysty nad artystami – patron szkoły. 9 lutego 2010r. kolejny raz odbyło się Święto Szkoły, które jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu i tradycji „Wyspiana”. W zimowy wtorek, w zaprzyjaźnionym Teatrze Dzieci Zagłębia powitaliśmy wszystkich zamienionych gości. Swoją obecnością zaszczytili nas: senator RP Zbigniew Szaleniec, przedstawiciele senatora Zbigniewa Meresa, posłów na sejm: Pana Grzegorza Dolniaka i Waldemara Andzel, Przewodniczący Rady Powiatu Będzińskiego Pan Emil Bystrowski, Starosta Powiatu Będzińskiego Pan Adam Lazar, Wicestarosta Pan Mariusz Kozłowski, Prezydent Miasta Będzina Pan Radosław Baran, Sekretarz Powiatu Będzińskiego Dariusz Tokarski, ks. Andrzej Stępień – proboszcz Parafii św. Trójcy w Będzinie, przedstawiciel biura Rady Miasta w imieniu Pana Waldemara Szydło, Naczelnik Wydziału Oświaty Pani Krystyna Antosik, Naczelnik Wydziału Edukacji Pan Roman Goczoł, Dyrektor Ośrodka Kultury w Będzinie Pan Andrzej Ciszewski oraz Dyrektorzy szkół i placówek wychowawczo-oświatowych powiatu będzińskiego.

Po wystąpieniach gości przyszedł czas na ogłoszenie nazwisk laureatów „Stašków” – nagrody przyznawanej uczniom II LO za szczególne osiągnięcia i niebanalne działania, dzięki którym „Wyspian” tętni życiem i cieszy się dobrą sławą. W tym roku nagrody wręczyli: Pan Emil Bystrowski – Przewodniczący Rady Powiatu wraz z Panią Dyrektorem dr Agnieszką Hetman oraz Przewodniczącą Kapituły nagrody – dr Justyną Trzcińską-Rosik. Nie zabrakło też wyróżnień dla nauczycieli. Jak zwykle, młodzież liceum wybrała swojego Nauczyciela Mistrza, Kosę, Kumpla, Nauczyciela z Charakterem, Poczuciem Humoru oraz



Przyjaciela Od Zaraz. Nagrody wręczono na „prawie” oskarowej gali. Rozstrzygnięto także konkurs fotograficzny „Mam kota – dosłownie i w przenośni”, w którym udział wzięli nie tylko nasi licealiści, ale też uczniowie gimnazjów powiatu będzińskiego.

Ogromną niespodzianką stał się szczególnie dar, jaki społeczność „Wyspiańskiego” otrzymała od uczniów klas trzecich z podziękowaniem dla nauczycieli. Jak na II LO przystało, podarunek to prawdziwe dzieło sztuki – witraż wykonany przez uczennicę Justynę Sobierajską, inspirowany twórczością S. Wyspiańskiego, zatytułowany „Wiara, Nadzieja, Miłość”. Monumentalna kompozycja będzie zdobiła naszą szkołę i – jak wyraziła się sama autorka – „cieszyła oko i duszę”.

Jednak niewątpliwie największą atrakcją był spektakl, tradycyjnie odegrany przez uczniów naszej szkoły, a wyreżyserowany przez dr Małgorzatę Wójcik-Dudek. W tym roku strawą dla ducha były... duchy. Tegoroczna sztuka została bowiem osnuta na motywach II części Mickiewiczowskich „Dziadów”. Zamyśl reżyserski ominął jednak typową, obrzędowo-mityczną interpretację dramatu. Mickiewiczowską scenerię przeniesiono do szpitala dla chorych dusz. Chorych na zło tego świata. Współczesne wątki – raniące obrazy zagłady i biedy człowieka – dopełniły dramat wieszczą, zaktualizowały go i otworzyły na nowe możli-

wości czytania. Czytania świata i głębi ludzkiej psychiki. Było to widowisko o wyjątkowej sile obrazu, niezwyklej mocy muzyki i światła oraz ekspresji choreograficznej. Mocne wrażenie, jakie spektakl wywarł na publiczności, spotęgował minimalizm wykorzystania rekwizytów, kostiumów i scenografii. Widz koncentrował się na ogniu gry, wicherze dźwięku – i – „soli ziemi” tej sztuki – obrazie.

Ten mocny akcent zakończył galę w teatrze, nie zamknął jednak samego święta. Kiedy goście wstąpili w mury szkoły, trwała już impreza towarzysząca obchodom, bowiem w ramach obchodów Święta Szkoły odbył się Festiwal Nauki, zorganizowany przez uczestników projektu „Partnerzy w nauce”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Zaproszeni zostali gimnazjaliści z Zespołu Szkół nr 4 im. Noblistów Polskich w Będzinie oraz uczniowie Gimnazjum im. marszałka J. Piłsudskiego w Psarach. W czasie festiwalu uczestnicy poznali tajniki węzła gordyjskiego oraz opracowali własny niepowtarzalny parkietaż.

To było niezapomniane święto – artystyczne, naukowe i przede wszystkim – ujmujące ciepłem, cudowną atmosferą i jednoczące wszystkich jego uczestników. Kolejne – za rok.

Justyna Trzcińska-Rosik

Promocja Trójkąta Trzech Cesarzy w stolicy

4 marca w Sejmie RP otwarta została wystawa poświęcona jednej z największych atrakcji turystycznych Zagłębia - Trójkątowi Trzech Cesarzy. Ekspozycja obejmuje ponad 70 reprodukcji widokówek, ukazujących historyczne miejsce połączenia granic trzech państw zaborczych: Austro-Węgier, Niemiec i Rosji. Wystawę otworzył Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski.

Na uroczystości otwarcia obecni byli posłowie z Zagłębia m.in.: Grzegorz Dolniak, Jarosław Pięta, oraz propagator utworzenia TTC i prezes PTTK Sosnowiec w jednej osobie Stanisław Czekalski. Byli przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Sosnowca oraz Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego z prezesem Dariuszem Jurkiem.

Goście, odwiedzający wystawę, mogli zapoznać się z materiałami promocyjnymi przygotowanymi przez powiat będziński oraz otrzymać serduszek z naszym logo. Cieszyły się one wielką popularnością.

Pomysłodawcą wystawy jest poseł Jarosław Pięta, a jej komisarzem Michał Węcel z Muzeum w Sosnowcu. Z Sejmu wystawa trafi do warszawskiego Muzeum Niepodległości.

Piotr Dudala



Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Będzinie - ostrzega i informuje

W okresie wiosny wypalanie traw na łąkach, rowach przydrożnych, wypalanie zarośli, uschniętych chwastów i resztek słomy pozostawionej na polach po zeszłorocznych zbiorach – to jeden z najbardziej brutalnych sposobów niszczenia środowiska, to przyczyna wielu pożarów przynosząca jedynie szkody dla przyrody, jak i samego człowieka.

Wypalanie to jedna z istotnych przyczyn zanieczyszczenia atmosfery - tysiące pożarów w skali kraju wiąże się z „wyrzucaniem” do niej dziesiątków ton tlenku węgla oraz innych niebezpiecznych związków chemicznych. W związku z tym z roku na rok pogarsza się stan zdrowia społeczeństwa.

Utrwalił się mit, że wypalanie traw i słomy poprawia jakość gleby, jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyźniania. Nadal wielu sądzi, że ogień to „najtańszy herbicyd” do zwalczania chwastów.

Wiele lat temu naukowcy udowodnili, że takie pożary są szkodliwe. Ogień nie tylko zabija żyjące w trawie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjaławia glebę - z takich zabiegów „oczyszczających” nie płyną żadne korzyści. Po wypaleniu gleba ubożeje, system korzeniowy roślin zamiera, flora oraz bakterie i grzyby, które powodują szybszą vegetację roślin giną. W ogniu ginie całe bogactwo przyrody.

Dlatego też w świetle przedstawionych powyżej faktów nadal niepokojącym zjawiskiem jest



utrzymująca się moda na wypalanie, żeby zaś było wygodnie i szybciej rozlewa się ciecie łatwo zapalne, zapominając przy tym, że:

- gęsty, ścielący się dym to zagrożenie dla ruchu drogowego, przyczyna wielu kolizji i wypadków,
- otwarte pożary to przedostanie się do atmosfery dużych ilości tlenku węgla, tlenku siarki oraz węglowodorów aromatycznych itp. będącymi truciznami dla ludzi i zwierząt,
- to ofiary w płomieniach – najczęściej podpalacze,
- to tysiące strat w mieniu wypracowanym przez kilka pokoleń.

Obowiązujące przepisy ochrony przeciwpożarowej zabraniają w lasach i na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasów wykonywania

czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru, a w szczególności:

- rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu,
- wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych,
- palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

Wobec osób nie przestrzegających powyższych zasad bezpieczeństwa mogą być stosowane środki egzekucji karno – administracyjnej.

W myśl art. 131 ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. każdy, kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, lub trzcin podlega karze aresztu lub grzywny.

Lecz nie groźba kary, a świadoma troska o nasze wspólne bezpieczeństwo i zachowanie środowiska naturalnego ze wszystkimi jego dobrodziejstwami powinna warunkować i określać nasze postępowanie.

Przestrzegamy przed zagrożeniami wynikającymi z wypalania roślinności. Apelujemy o rozsądek! Zanim podpalisz, zastanów się czy przez bezmyślność nie narazisz życia swojego i innych.

Komendant Powiatowy PSP w Będzinie
Dariusz Zawadzki



Niedawno miałem możliwość rozmowy z siostrami Alicją (17 l.) i Joanną (15 l.) Kubiczek, reprezentantkami Polski w wyścigach psich zaprzęgów - pisze Michał Malinowski ze Sławkowa. Ala i Joasia od wielu lat uprawiają tę, jak na polskie warunki jeszcze mało znaną dyscyplinę sportu, promując swymi sukcesami nie tylko Polskę, ale przede wszystkim nasze miasto. W rozegranych w kanadyjskim mieście Saguenay Mistrzostwach Świata Joasia zdobyła brązowy medal w formule canicross (bieg z psem przywiązanym specjalną uprzężą), natomiast Ala uplasowała się na piątym miejscu w klasie scooter (jazda na specjalnej hulajnodze ciągniętej przez psa). Siostry Kubiczek są również medalistkami Mistrzostw Polski i Mistrzostw Europy.

Mistrzynię ze Sławkowa

Michał Malinowski: Powiedźcie proszę jak zaczęła się Wasza przygoda z psimi zaprzęgami?

Alicja Kubiczek: Wszystko zaczęło się gdy miałam 8 lat. W telewizji pokazywano film pt. „Śnieżne psy”, po obejrzeniu którego przypięłam naszego jamnika smyczą do hulajnogi i jeździłam w okolicach mostu przy ulicy Strzemieszyckiej, tak więc można powiedzieć, że moja przygoda z tym sportem rozpoczęła się od formuły scooter (śmiech).

MM: Czy wiążecie z tym sportem swoją przyszłość?

JK: Na pewno z niego nie zrezygnujemy. Byłoby fajnie, gdyby nasza dyscyplina stała się kiedyś dyscypliną olimpijską, jednak to zależy od ludzi, którzy zarządzają światowym związkiem. Bardzo mocno pomysł wprowadzenia psich zaprzęgów jako dyscypliny olimpijskiej popierają silne związki krajowe Kanady i Czech. Moment, w którym psie zaprzęgi stałyby się konkurencją olimpijską, byłby punktem zwrotnym w rozwoju tej dyscypliny. Na ostatnich Mistrzostwach Europy na Kubalonce, zawody odbywały się w tzw. olimpic model, czyli w stylu, którego trasy przebiegają bliżej publiczności. Pozwala to na lepsze oglądanie zawodów, a także na lepsze zrozumienie zasad tego sporu. Szansa na to, że psie zaprzęgi staną się dyscypliną olimpijską istnieje. W Vancouver były prezentowane jako dyscyplina pokazowa.

MM: Jak długo codziennie trenujecie i jak wygląda Wasz trening?

JK: Trenujemy codziennie, to prawda. Psy przygotowuje Ala, ja trenuję sama, a w sezonie z psem. Dziennie przebiegam od 2 do 5 kilometrów truchtem, gdyż jest to najlepszy sposób na wyrobienie sobie własnego tempa biegu, a co najważniejsze wytrzymałości oddechowej. Bardzo ważne jest urozmaicenie treningu poprzez basen czy jazdę na rowerze. Dla zwiększenia siły planuję także rozpoczęcie lekkiego treningu siłowego w siłowni. Z psami w sezonie trenujemy około 2 godzin dziennie w Sławkowie lub 3-4 godziny dziennie

poza Sławkowem, przy czym dłuższy czas jaki poświęcamy na treningi odbywające się poza Sławkowem ma oczywiście związek z przymusem dojazdu na trening i powrotu do domu. Staramy się przed zawodami trenować jak najczęściej, nawet 4-5 razy w tygodniu, ale zawsze jeden dzień poświęcamy na odpoczynek.

AK: Dopowiem tylko do tego co powiedziała Asia, iż bardzo ważne jest właściwe przygotowanie psów, które musi przebiegać prawidłowo nie tylko pod względem fizycznym, ale także mentalnym. Mówi się, że psa „trzeba ułożyć” czyli nauczyć go odpowiedniego zachowania i posłuszeństwa. Nasz eurodog Max, który przede wszystkim startuje z Asią w canicrossie jest jak to się mówi w środowisku zaprzęgów bardzo „nabuzowany”, tak więc poświęcam mu wiele uwagi, aby nauczyć go posłuszeństwa i pokory. Ważne jest także, że w canicrossie pies reaguje na komendy, dźwi w prawo, ha-w lewo. Komunikacja z psem także wymaga stałego treningu.

MM: Wasz największy sukces?

AK: Mistrzostwo Polski, wicemistrzostwo Europy i nasze bardzo dobre starty na Mistrzostwach Świata w Kanadzie.

MM: Jakie nadzieje wiążecie ze zbliżającymi się kwietniowymi Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski?

JK: Pierwotnie Mistrzostwa miały się odbyć na Kubalonce, jednak z powodu nagłego ocieplenia i braku śniegu związek zdecydował się na przeniesienie zawodów do Czech. W MMP startować mogą zawodnicy z całej Europy. Będziemy walczyć o jak najwyższe lokaty, jednak o miejsce na podium będzie bardzo ciężko, gdyż w formule D Ala będzie startowała z Anoukiem i Anurim, które w marcu skończyły dopiero rok. To stawia je w zdecydowanie gorszej sytuacji niż psy starsze posiadające nieporównywalnie większą siłę fizyczną. Ze swojej strony mogę zapewnić, że także będę walczyć o jak najlepszy wynik.

rozmawiał Michał Malinowski



Zagłębiowska wieża Eiffla

Niewątpliwie losy historii spowodowały, że możemy dziś o sobie mówić jako o Zagłębiakach. Większość mieszkańców zgodzi się, że nimi są, lecz gdy im się zada pytanie, co to oznacza, wtedy sprawa się komplikuje. Część odpowiadając określa się w opozycji do sąsiadów-Ślązaków, inni nie powiedzą nic, bowiem w znacznej mierze jesteśmy podobni do pozostałych mieszkańców kraju. Mimo, że tak jest to istnieje spora luka w wiedzy regionalnej, którą zdecydowanie należy zapełnić, byśmy nie określali się w opozycji do kogokolwiek (to najlepiej nam wychodzi), a argumentowali swoją tożsamość pozytywnymi wartościami. Któż bowiem wie, że istniała gwara zagłębiowska, której cechy w naszej mowie występują do dnia dzisiejszego? A potrawy zagłębiowskiej kuchni? Mawia się, że jesteśmy, tym co jemy. O zgrozo! Nie wiemy, co jemy. Niewielu zdaje sobie sprawę, że jedząc pieczonki (inna nazwa:

prażonki) czy zalewajkę, spożywa jedną z potraw, które uchodzą za składniki naszej kuchni regionalnej. Ludowy strój zagłębiowski? A owszem, bo i taki występuje.

W dobie mnogości materiałów w internecie, literaturze i muzeach, a także w kontekście renesansu regionalizmów, są one zwłaszcza warte poznania. Bywa przecież, że cudze chwalimy, a swego nie znamy. Nie trzeba przecież być w Moskwie, by zwiedzić cerkiew. Zanim pojedzie się na szczyt wieży Eiffla, warto spojrzeć też na okolicę z dachu gmachu Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Zachęcamy więc do podnoszenia świadomości o regionie, w którym żyjemy, by móc przed znajomymi z innych zakątków kraju i świata powiedzieć, jakie ciekawe atrybuty i miejsca posiada nasze Zagłębie.

Piotr Bielecki

Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego, www.zaglebiedabrowskie.org



XIX Integracyjne Mistrzostwa Śląska i Zagłębia

12 marca w Hali MOSiR w Czeladzi, już po raz dziewiętnasty, odbyły się Integracyjne Mistrzostwa Śląska i Zagłębia w Tenisie Stołowym. Głównym organizatorem i gospodarzem tej imprezy, jak co roku, był Zespół Szkół Specjalnych w Czeladzi. Honorowy patronat nad Mistrzostwami objęli Śląski Kurator Oświaty – Stanisław Faber i Starosta Powiatu Będzińskiego - Adam Lazar, fundując jednocześnie puchary i nagrody dla dwóch najlepszych szkół. Dyrektor ZSS Danuta Krzysztanek-Żak serdecznie przywitała wszystkich młodych tenisistów i przybyłych gości. Uroczystego otwarcia Mistrzostw dokonał Starosta Powiatu Będzińskiego Adam Lazar.

W zawodach rywalizowało 92 zawodników z 16 szkół: z Będzina, Bytomia, Częstochowy, Dąbrowy Górniczej, Gołuchowic, Jaworzna, Katowic, Mikołowa, Mysłowic, Sosnowca, Tychów, Zabrze, i oczywiście Czeladzi. Do ambitnej walki swoim śpiewem zagrzewali zawodników uczniowie ZSS w Czeladzi - Paulina Tatarczuch i Andrzej Burzak.

Zawody rozpoczęły się rozegraniami integracyjnych meczów pokazowych, w których wylosowani zawodnicy szkół i ośrodków specjalnych zmierzali się z reprezentantami Miejskiego Zespołu Szkół i Szkoły Podstawowej Nr 3 w Czeladzi. W tych rozgrywkach nie było ani zwycięzców, ani przegranych, liczyła się tylko dobra zabawa i gra fair play.

Nad fachowym przebiegiem Mistrzostw czuwało niezastąpione jury w składzie: przewodniczący – Ryszard Rdest – były Mistrz Polski w Tenisie Stołowym i Sędzia Polskiego Związku Tenisa Stołowego; członkowie: Maria Kańtoch (Sędzia PZTS) i Janina Wcisło (nauczyciel SP1). Sędziami stołowymi byli uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Czeladzi.

Zawody te od wielu lat cieszą się dużą popularnością, gdyż są dla uczniów moż-

liwością pokazania swych umiejętności szerszej publiczności, pozwalają zmierzyć się w prawdziwej sportowej rywalizacji, a osiągnięte sukcesy pozwalają im zapomnieć o frapujących ich problemach; i dają wiele radości i satysfakcji. Mistrzostwa są okazją do integracji z dziećmi i młodzieżą różnych typów szkół. W tym roku poziom gry zawodników był niezwykle wysoki, a walka wyjątkowo równa i zacięta. Na zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych czekały nagrody indywidualne, medale i dyplomy, a siedem najlepszych zespołów otrzymało puchary i nagrody dla szkół.

Po wielu emocjonujących meczach sportowa rywalizacja zakończyła się następującymi wynikami klasyfikacji zespołowej: I miejsce zajął ZSS Nr 1 z Sosnowca, który otrzymał Statuetkę Starosty Powiatu Będzińskiego i w nagrodę orbitrek, II miejsce wywalczył ZSS z Czeladzi otrzymując Statuetkę Śląskiego Kuratora Oświaty i rower rehabilitacyjny, III miejsce zajął ZSS z Mysłowic, który otrzymał Statuetkę Burmistrza Miasta Czeladź i rower rehabilitacyjny, IV miejsce zajął SOSW z Jaworzna otrzymując Statuetkę Dyrektora M1 i nagrodę w postaci ławeczki rehabilitacyjnej, V miejsce przypadło w udziale SOSW z Będzina, który otrzymał Statuetkę Dyrektora MOSiR w Czeladzi i piłkę rekreacyjną, VI miejsce zdobył ZSP z Katowic otrzymując Statuetkę Dyrektora ZSS w Czeladzi i nagrodę w postaci tarczy DART. VII miejsce zdobył ZSS Nr 6 z Bytomia i otrzymał nagrodę pocieszenia. Uroczystego wręczenia nagród dokonali Wicestarosta Powiatu Będzińskiego – M. Kozłowski, wiceburmistrz Czeladzi – A. Ślagórska, Dyrektor MOSiR w Czeladzi – H. Michalski i jeden ze sponsorów M. Kasperczyk.

Zorganizowanie imprezy o tak dużym za-



sięgu nie byłoby możliwe bez pomocy władz Starostwa Powiatu Będzińskiego, władz Urzędu Miasta Czeladź, Kuratorium Oświaty w Katowicach, dyrektora hali MOSiR w Czeladzi, za którą organizatorzy i uczestnicy zawodów składają serdeczne podziękowania. Wszystkim, dzięki którym te zawody mogły się odbyć, dzięki którym ten dzień był radosny i pełen niezapomnianych wrażeń dla młodych zawodników, bardzo



serdecznie dziękują organizatorzy: Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, uczniowie ZSS w Czeladzi.

Joanna Bała



ZIEMIA BĘDZIŃSKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

www.powiat.bedzin.pl

e-mail: ziemiabedzinska@powiat.bedzin.pl

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Będzinie

Siedziba redakcji: Starostwo Powiatowe w Będzinie

42-500 Będzin, ul. Sączewskiego 6, tel. 032 368 07 33



Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów

Redaktor naczelny: Piotr Dudala, e-mail: p.dudala@powiat.bedzin.pl

Opracowanie graficzne i skład: Leszek Szymczyk

Korekta: Wioletta Bagnicka

Skład i druk: GDM Katowice, e-mail: graph@gdm.info.pl

Nakład: 6000 egz.



Pasjonaci armwrestlingu z powiatu

Armwrestling potocznie nazywany „siłowaniem się na rękę” można trenować w Będzinie, o czym może nie każdy wie. Od niedawna działa w mieście Klub Sportowy „Pierwszego”, gdzie pod okiem profesjonalisty chętni mogą próbować swoich sił w tej dyscyplinie.

Pasjonaci z tego właśnie klubu mieli okazję przetestować swoją siłę i technikę 13 marca na I OTWARTYM PUCHARZE POLSKI AMATORÓW - DEBIUTY 2010 w Tomaszowie Mazowieckim. Konkurencja była spora, bo z całego kraju przyjechało ponad 170 zawodników. Chociaż rywalizacja odbywała się na poziomie amatorskim to startujący w zawodach podlegali zasadom obowiązującym w zawodowym armwrestlingu. Walki były zacięte, widać było że każdy przybył tam z wielkimi ambicjami. Dlatego niełatwo było przebrnąć przez wyczerpujące eliminacje. Osiągnęła to Joanna Kułaga - jedyna kobieta należąca do będzińskiego klubu. W półfinale wywalczyła brązowy medal w swojej kategorii wagowej na prawą rękę.

Męskiej części „drużyny z Będzina” nie udało się zdobyć medali, ale kilku z nich było blisko podium. Trzech zawodników uplasowało się na wysokich miejscach. Łukasz Warmuz z Toporowic zajął 7miejsce w kategorii 95 kg na lewą rękę i 11 miejsce w kategorii „open” na prawą rękę, Tomasz Król z Będzina - 8 miejsce w kategorii +95 kg na prawą rękę, Tomasz Flanczewski z Będzina - 8 miejsce w kategorii 70 kg na lewą rękę. Wszyscy mieli okazję w poznać swoje mocne



i słabe strony, co na pewno pomoże w szlifowaniu umiejętności, aby na mistrzostwach Polski było jeszcze lepiej.

Zapraszamy wszystkich ciekawych tego sportu do spróbowania swoich sił w klubie. Do tego nie trzeba być wcale wielkim siłaczem - w „KS Pierwszego” trenują nawet bardzo młode osoby, w tym jedna dziewczyna.

Dla zainteresowanych więcej informacji o klubie i armwrestlingu na stronie internetowej www.ks-pierwszego.eu.

Olga Pasamonik



II Rodzinny Piknik Modelarski

8 marca w Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury w Będzinie odbył się II Rodzinny Piknik Modelarski organizowany przez pana Grzegorza Majzla. Uczestniczyli w nim 20 modelarzy wraz z rodzicami i przyjaciółmi. Wystawili około 40 prac.

Celem imprezy było zgromadzenie środków na pomoc dzieciom z chorobami mięśni będącymi pod opieką Stowarzyszenia Dzieci Chorych na Dystrofie Muscularum w Chechle.

Impreza podzielona była na dwie części. W pierwszej dzieci otrzymały nagrody (każde dziecko otrzymało upominek) a nagrodzeni wspaniałe puchary i nagrody rzeczowe w postaci modeli i albumów książkowych. Imprezie patronowali Starosta Powiatu Będzińskiego Adam Łazarz, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Grzegorz Dolniak, Przewodniczący Sejmiku Śląskiego Michał Czarski, Radny Rady Miejskiej Będzina Sławomir Brodziński.

W części drugiej wszyscy uczestnicy zjadali się pysznymi ciastami, a także wysłuchali muzyki w wykonaniu zespołu Grzegorz Majzel TRIO. Dochód z kawiarenki został przeznaczony na pomoc dzieciom, następnie odbył się rodzinny turniej w unihokeja. Zabawa była super, a jej głównym celem była integracja środowiska modelarzy i ich rodzin oraz uwrażliwienie lokalnej społeczności na potrzeby osób niepełnosprawnych. W turnieju brał udział 13 - letni Kuba chory na zanik mięśni.

Impreza nie mogła odbyć się bez wsparcia sponsorów i przyjaciół Stowarzyszenia z Chechła (www.firmazsercem.pl i www.pomocdzieciom.pl) - Prywatnego Przedszkola Artystycznego „Kubusia Puchatka” w Sosnowcu laureata firmy z sercem oraz firmy „Wikoss Sport” z Będzina, firmy „Mag” z Dąbrowy Górniczej, a także wsparcia Dyrekcji oraz pracowników PMDK. Patronem medialnym były Wiadomości Zagłębia.

źródło: PMDK



Będzin, miasto żołnierskich tradycji



„Za mundurem panny sznurem” - niewątpliwie coś w tym było: młodzi żołnierze w paradnych mundurach defilujący konno ulicami miasta... Z pewnością był to widok miły nie tylko dla młodych panien. Polacy zawsze mieli sentyment do kawalerzystów, pozostały z czasów Husarii, półciężkiej formacji kawaleryjskiej Rzeczypospolitej, święcącej liczne tryumfy od XVI do XVIII wieku.

W okresie dwudziestowieczna międzywojennego na defilady z okazji 3-ego Maja w Będzinie schodzili się licznie mieszkańcy miasta. Była to nie tylko uroczystość, ale i okazja do zabawy, a także integracji stacjonujących w mieście żołnierzy z jego mieszkańcami.

Będziński 23 Pułk Artylerii Lekkiej powstał de facto w lipcu 1920 r. w Wielkopolsce. Po licznych przemianowaniach i przenosinach, pułk trafił w czerwcu 1922 r. na powracający do Polski Górny Śląsk. Przez cały czerwiec trwały uroczystości w śląskich miastach. Potem pułk, niemal w całości (II dywizjon został w Żorach), został zakwaterowany w koszarach im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Będzinie, który pamiętał jeszcze carski 14 pułk

kozaków dońskich (strzegących granicy rosyjsko-pruskiej na Przemszy i Brynicy). Stacjonując w mieście oficerowie i żołnierze brali czynny udział w jego życiu społecznym i kulturalnym, aktywnie promując wzorzec żołnierza-obywatela pełniącego zaszczytny obowiązek i gotowego oddać życie w obronie ojczyzny.

Do uroczystości zaprzysiężeń włączano także społeczność miasta. Poborowi przysięgali początkowo na działo. Sztandar, ze składek mieszkańców powiatu będzińskiego i żorskiego wykonano w 1937 r. Miał standardowy wzór: na prawej stronie, po środku krzyża kawaleryjskiego, w wieńcu z wawrzynu umieszczono orła. W czterech rogach i w wieńcu widniał numer pułku. Z lewej strony w czterech ro-

gach znajdowały się tarcze z wizerunkami: Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Barbary, odznaka pamiątkowa oraz herby miast: Będzina, Czeladzi, Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Pośrodku, w ramionach krzyża kawaleryjskiego, umieszczono ważne w historii pułku daty: Brodnica 18 VIII 1920 oraz Górny Śląsk 20 VI 1922. Sztandar – dnia 29 maja 1938 r. – wręczył pułkowi gen Juliusz Rómmel. Od tego dnia rekruci ślubowali: „Pomny na przykazanie, że z honorem i sztandarem rozstaje się żołnierz wraz z życiem PRZYSIĘGAM być zawsze wierny hasłu wypisanemu na sztandarze „Honor i Ojczyzna”.

Były też inne okazje do integracji: święta państwowe w sierpniu i listopadzie. 3 maja w dzień święta narodu i samego pułku organizowano doroczną defiladę ulicami miasta. Obchodzono też święto św. Barbary, patronki górników i artylerzystów. Pułk współpracował z będzińskim Czerwonym Krzyżem. Propagował zbiórki na Fundusz Obrony Powietrznej i Przeciwwzwozowej oraz Funduszu Ochrony Narodowej. Pułk organizował też liczne zabawy i mecze piłkarskie. Przy pułku działało koło łowieckie mające tereny w okolicy Łagiszy. Oficerowie brali udział w polowaniach wraz z przedstawicielami władz miasta. Przy sąsiadującym z koszarą Gimnazjum Zgromadzenia Kupców (dziś LO im. M. Kopernika) zorganizowano Hufiec Przysposobienia Wojskowego. Posiadał on sekcję jeździecką, a konie do ćwiczeń udostępniał dowódca pułku. Istniała również spółdzielnia wojskowa.

Stacjonujący w Będzinie 23 PAL był nie tylko jedną czynną jednostką wojskową na terenie Zagłębia, ale i jedną jednostką artyleryjską na Górnym Śląsku. Dnia 22-ego sierpnia 1939 pułk zmobilizował w sumie 5 dywizjonów: 2 dywizjony armat 75 mm, jeden dywizjon haubic 100 mm oraz IV batalion artylerii fortecznej podporządkowany Grupie Fortecznej. Błyskawicznie utworzono dywizjon dla 65 pułku artylerii lekkiej. Będziński pułk został podzielony, a dywizjony skierowano na wyznaczone im odcinki. W czasie wojny sztandar 23 PAL-u zaginął lub został zniszczony w obliczu klęski pod Tomaszowem Lubelskim.

Karina Stefaniak

